GODZIENNA

Nº 209. ROK 1832.

ŚRODA 8 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codzien oprocz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południu: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........zlp. 12.
Miesięczna....... ,, 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za domie: od wier: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0Ō q.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 3. 718	† 14.9	† 9.0	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
7 12	,, 4. 362	13.7	7.2	,, średni	,, ,,	Deszcz
3	,, 4. 386	16 1	8.0	,, słaby	,, ,,	
9	, 4. 734	† 11.6	† 6 3	,, ,,	,, ,,	Deszcz.

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

Ceny zboża w 4rech gatunkach sprzedawane na targowicy w Kleparzu.

Dnia 6 i 7 Sierpnia 1832. r.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	20	15	18	—	16	15	13	—
— Żyta.........	12	15	11	15	9	15	9	—
— Jęczmien:.	10	—	9	15	8	—	—	—
— Owsa........	8	—	7	21	7	15	7	12
— Grochu.....	11	—	10	—	8	—	—	—
— Jagieł.......	25	—	24	—	22	—	21	—
— Rzepaku...	22	15	18	17	—	—	—	—

LOTERYA KRAJOWA.

W 515 ciągnieniu dnia 8. Sierpnia 1832 roku, w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

60. — 82. — 78. — 25. — 63.

Przyszłe 516 ciągnienie przypada dnia 16 Sierpnia 1832 roku.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOSCI z POCZTY WCZORAYSZEY.

PARYŻ 26 Lipca.

Nadeszła tu wiadomość przez Madryt do d. 15 b. m. z Lizbony, którey są następujące szczegóły: »Jak tylko Don Miguel dowiedział się o wylądowaniu Don Pedra, zwołał natychmiast radę ministrów, dla naradzenia się nad środkami obrony. Po skończoney naradzie, wysłano z główney kwatery Cochias, officerów ordynansów, do jenerałów dowodzących cztere ma dywizyami woyska obrony, *(armée de defense,)* z zaproszeniem do Cachias, gdzie odbyła się wielka rada wojenna, skutkiem którey dowódzca dywizyi stojącey na lewym brzegu Tagu, odebrał rozkaz aby pozostawiwszy nieco ludzi, do obsadzenia usypanych tam oszańcowań Almada i Setuba, opuścił tamteyszą okolicę i udał się do Lizbony, dla zluzowania korpusów będących w marszu ku północy. Z dywizyi woyska, stojącego na prawym brzegu Tagu w zdłuż *nadmorszczyzn* do Leiry, dwie odebrały rozkaz wyruszenia do Koimbry; przednia dywizya udała się natychmiast w pochód, dru-

ga miała nazajutrz póyść za nią.— Don Miguel miał zamiar osobiście udać się do woyska.— Sądzą w Lizbonie, że nad rzeką Mondego, przyjdzie do stanowczey bitwy.

Programm uroczystości lipcowey obeymuje między innemi, wyposażenie 16 dziewcząt należących do tych rodzin, które w lipcowych dniach 1830 i w czerwcowych 1832 należały do boju. — W pierwszym dniu (27go) rozdawane będą ludowi rozmaite jedzenia; na drugi dzień (28go) będą publiczne igrzyska od dwunastey wpołudnie aż do północy; trzeciego dnia, (29go.) odbędzie się wielka rewija gwardyi narodowych i woyska linijowego osady paryzkiey, przez króla. Wszystkie widowiska w teatrach będą bezpłatne; dane będą sztuczne ognie, nakoniec illuminacya Panteonu i wszystkich gmachów publicznych.

Zaślubienie królewny Ludwiki Maryi z królem Belgijów, nastąpi dnia 9 sierpnia w pałacu Compiegne. Dwór, ma w dniu 28 opuścić pałac St. Cloud, dwa dni przepędzić w Tullieryach, a potem przenieść się na letnie mieszkanie do Neuilly.

(*) Znany publicysta xiądz Pradt, wydał w dzienniku *Ami de la Charte* nowy artykuł polityczny, t. s. uchwały związku niemieckiego, przeciw tamteyszym rozruchom i swawoli druku. »Niemcy, powiada autor, mają swoje stanowcze prawa; składają one jednę całość;— niebezpieczeństwo jednego, służy drugiemu za przestrogę; — każdy w niebezpieczeństwie swojego sprzymierzeńca, znayduje własne.— Trzeba to wyznać, że przywiązanie do zasad liberalnych, nie może nas nakłonić do zaparcia, iż napaść z jedney strony była tak wielką, że musiała wywołać energiczny opór z przeciwney. Nie dzielemy bynaymniey loiki tych rewolucyonistów, którzy krzyczą na zgwałcenie praw dla tego, że im zwichniono ich plany. Chcą oni, ażeby im wolno było wszystkich napadać, a napadnionym zaprzeczają prawa obrony; ten nowy rodzay praw publicznych, nie jest jeszcze nigdzie przyjęty i bydź nie może.— W matematyce odpowiadają sobie kąty przeciwległe; w polityce i woynie, środki obrony muszą bydź odpowiednie środkom napaści. — Gwałt, pociąga za sobą użycie gwałtu, a prawodawcza siła, wzmaga się w miarę wzrastania zaburzeń; takie jest prawo natury. — Burke mówi: »Skoro poddani stają się z zasady rokoszanami,— panujący staje się tyranem z systematu.»— Tyranija tyle zapewne warta co i fakcye; jedne równie jak drugie istnieć niemogą.— Komuż przypisać to wszystko co zaszło dziś w Frankforcie?— Oto, *naprzód* owey propagandzie, która od dwóch lat, ogień podziemny pod wszystkiemi tronami utrzymywała w Europie, który w dwudziestu mieyscach wybuchnął, i w swoim wyrachowanym biegu, z małego przyszedł do wielkiego, zacząwszy od obalania małych xięztw w Niemczech i we Włoszech; aby potém rzucił się na wielkie mocarstwa. Postęp ten tak był widoczny, że nie można już było spuszczać się na pobłażanie; potrzeba było upaśdź, albo dać odpór,—*powtóre* jawney dążności we wszystkich izbach seymowych niemieckich, do wzniesienia się na naywyższy szczebel przewagi, podbicia pod swoję władzę panujących, zrobienia ich działalności podrzędą, zamiast coby z natury rzeczy, pozostała przy naywyższém znaczeniu; — *potrzecie*, nadużyciu wolności druku, która już żadnych granic znać nie chciała.— Trzymałyż się izby w granicach prawdziwego porządku repezentacyinego? — Trybuny niemieckie, osądziły za piękną rzecz, naśladować opozycyą trybun francuzkich. Na toż były monarchije reprezentacyine przyjęte, aby im żądania po żądaniach narzucać, ustąpień po ustąpieniach wymagać, aby nąd głową członków rządu trzymać ciągle wzniesiony miecz, i ohydzać ich, nieustającą wzgardą i szyderstwami?— Unikałaż wolność druku niemiecka, szkodliwego naśladownictwa; odpowiadziałaż tey myśli, jaka jest do prawdziwey wolnosci przywiązaną? Do czegóż to ta wolność służy, czy do szerzenia światła, czy do wzniecania pożaru? Nielgnęłaż ona bardziey do namiętności niż rozumu! Cóż u niey było świętego? Czyliż przez jey upowszechnienie złe niestawało się szkodliwszém?

»Rozpusta ludzi bez zastanowienia, spowodowała uchwałę seymu w Franfurcie. Potrzeba skutecznego hamulca, stała się nieodzowną. Niechayże teraz wolność, podziękuje za niego, naygorliwszym swym przyjaciołom. Zamiast nadania jey postępu na właściwym gościńcu, sprawiono, że się w tył cofnąć musiała. Od lipca 1830, sekta jey fanatyków, uroiła sobie mniemanie, że rewolucya francuzka, jest rewolucyą towarzyską całego

(*) Z Dostrzegacza austryackiego.

świata, że potrzeba ją w ruch wprowadzić, ażeby wszystko zburzyć, zmienić, przekształcić i z korzeniem wytępić. — Z tąd owe skutki rozruchów we Francyi, aby opanować na swóy rachunek władzę, przy którey dopiero posiadaniu, uskutecznionoby wielkie dzieło; ztąd ów szereg pomyślnych i zwichnionych rewolucyi w obcych krajach, na nowy model zdziałanych; ludzie ci, niezgodność swoich mniemań z resztą świata, wyraźnie objawili. Rewolucya lipcowa, niem'ała przecież nic wspólnego z ogólnym systematem zaczepnego działania. Szło tam tylko o wewnętrzny stan Francyi, nie o sprawę całego świata. »*W Rzymie*, (*powiada dziennik Temps*,) *rozstrzygali trybunowie spory*, *pomiędzy senatem i ludem*; *my jesteśmy*, (*mówi więc*,) *trybunami Europy*, *i wszystkie ludy dążące do wolności*, *naszymi są klientami*.»— W Rzymie szczególne prawo, nadawało tę powagę trybunom.— A kiedyż to Europa udzieliła ją Francyi? — Każdy wiersz tego dziennika, jest wyzywaniem do woyny, to jest do tego, co naybardziey interess Francyi nadweręża. Jeden ze swoich artykułów, kończy tenże sam dziennik, temi słowy: »*Mają broń przeciwko nam*, *a my świat mamy za sobą*;«—jakby to świat bez broni; coś znaczył przeciw światu zbroynemu! »*W Niemczech*, *mówi daley*, *potrafią z czasem izby zrobić się ustawo-dawczemi i odmawianie podatków stanie się popularném*; *każda wieś*, *każda wieża kościelna*, *wytrzymać zdoła oblężenie*.«

Niejestże to sprzyjący, pocieszający, prognostyk dla Państw niemieckich? I ludzie ci niewzdrygnęli się na podobne nieszczęście? Przy uroczystościach w Niemczech zapowiedziano, że niebędzie żadney Austryi, żadnych Pruss, żadney Bawaryi, tylko Niemcy nazwane przez nich Teutoniją; i teraz dziwić się jeszcze będziecie aktowi frankfurckiemu.?« —

Wiedeń 2 Sierpnia.

»Dziennik francuzki *Posłaniec Izb*, któryby raczey powinien przybrać tytuł posłańca woyny, a za nim gazeta powszechna, zawiera w numerze swoim z d. 24 lipca, długi artykuł, w którym podaje swym czytelnikom wyliczenie straszliwych mass woyska, ciągnącego we wszystkich kierunkach przeciw Francyi. Czujemy się bydź tym bardziey upoważnieni do ogłoszenia tego artkyułu *za czystą baykę*, że w wyliczeniu tych armii, niema żadney wzmianki o austryjackiey, i że zaprzeczenie nasze, nosi na sobie cechę zupełney bezstronności.

»Prawdziwie trzeba na to rzadkiey odwagi, (że tu nayłagodnieyszego użyjemy wyrazu,) aby puszczać na świat mniemanią, i obkładać je liczbami, które od milijonów ludzi zaprzeczone bydź mogą. Tylko ślepy duch stronnictwa, na podobną bezczelność zdobyć się może. Dziennik *Posłaniec Izb*, rówwnie jak wszystkie pisma do tego rzędu należące, bynaymniey się o to nietroszczy, co o nim powiedzą za granicą; dość mu na tém, że w samey Francyi, trapi i rozjątrza umysły. Wrażenie jednego dnia, jedney chwili, zupełnie go nagradza, i ten dzień tylko do straconych zwykł liczyć, w którym się mu nie uda, zniepokoić umysłów. Na szczęście dla wewnętrzney spokoyności Francyi, dni, w których potrafiono słowami podburzyć do działania, niezawsze obfitemi były w korzyści dla spiskującey fakcyi. Nowsze doświadczenie, udowodniło tę prawdę, i w niey to można uważać rękoymią pokoju świata.«

Dnia 5 Sierpnia.

Korrespondent hamburski, a zanim gazeta powszechna, z dnia 30 Lipca, zawierają list od granic węgierskich, następującey osnowy: »Od trzech tygodni, uzbrajania war»mii austryjackiey dzieją się z podwojoną u»silnością; teraz ona zupełnie przechodzi na »stopę wojenną.— Z Czech, Galicyi, Mora»wii, Węgier, a nawet od nayodlegleyszych »granic Siedmiogrodu, massy woysk są w po»ruszeniu, a jak słychać dążą ony do tak na»zwaney armii zachodniey, których środek »stanowi Tyrol, i dla połączenia się z armi»ją włoską; 36 nowych pozycyinych i ra»kietniczych bateryi, śpiesznie urządzonych »zostało, ku temu samemu przeznaczeniu.»— Gazeta powszechna, przyjmując ten artykuł czyni uwagę, *że takowy może bydź nieco przesadzony.* — Lecz my tu bliżey mieszkający granic Węgierskich, oświadczamy że osnowa tego artykułu jest *wyraźném zmyśleniém.* Niechcemy zresztą wchodzić w przyczyny, z jakich mógł podobny artykuł bydź przyjętym do gazety powszechney, którey przecież niezbywa na korrespondentach w krajach cesarskich. Wszakże od granic węgierskich wiadomości, daleko mają bliższą drogę, do Augszburga, niżeli aż przez Hamburg. —

FRANCYA.

Paryż 20 Lipca.

Kuryer Francuzki pisze:— Rząd potrzebuje długiego namysłu, nim, wyjawi swóy sposób uważania aktu uchwalonego przez zgromadzenie związku niemieckiego. Okoliczność ta, łatwo się da wytłumaczyć, z jedney strony zachować musi pewne względy dla związku niemieckiego, z drugiey strony, widząc jakie wrażenie zrobiła powyższa uchwała, nie chce otwarcie wystąpić w jey obronie.»

Ciągle napaści dzienników oppozycyinych na *Dziennik Sporów*, nastręczyły gazecie francuzkiey następujące spostrzeżenia:— »*Kuryer Francuzki* i *National* zapominają przy tey napaści zupełnie, że swoje znaczenie winny są *Dziennikowi Sporów*. Lewa strona izby w r. 1823 składała się tylko z 6 deputowanych, i byłaby zupełnie upadła, gdyby *Dziennik Sporów* nie był się z nią połączył, opuszczając naszą sprawę. Wybory w roku 1827 i 221 członków oppozycyinych, są jego dziełem. Przeznaczenie tego dziennika jest prawdziwie osobliwsze; zdaje się bydź na to powołanym, aby obalał i znowu przywracał porządek.» — Podczas gdy dzienniki oppozycyine zostają w woynie z *Dziennikiem Sporów*, napada *Codzienna* na *Gazetę Francuzką*, nazywając ją odszczepieńcem. *Gazetę Francuzką* odpiera swoją przeciwniczkę następującym sposobem:— »Gdyby w r. 1823 *Codzienna* była wspólny interes z nami utrzymywała, nie przechodząc na stronę *Dziennik Sporów*, który znowu za *Konstytucyonistą* poszedł, dezercya rojalistów w obozie nie miałaby była mieysca; gdyby w roku 1829 była z nami trzymała, byłby Pan Villele wszedł do ministerium, xiążę Polignac nie byłby wydał znanych rozporządzeń, i nie byłoby przyszło do rewolucyi; gdyby jeszcze od rewolucyi tą samą co my drogą poszła, rojaliści nie byliby się rozdwoili, bo cały zarzut, który czynią naszym zasadom, jest ten, że je nie wszyscy rojaliści podzielają. Codzienna zatem jest winna, że rewolucya przyszła do skutku i że jeszcze trwa ciągle.»

—*****—

WŁOCHY.

Rzym 9 Lipca.

Z Galicyi i z ziemi siedmiogrodzkiey, przybyło kilka oddziałów woysk austryackich do armii włoskiey.

Florencya 9 Lipca.

Gazeta Urzędowa pisze:— Fałszywie doniosły zagraniczne gazety o wypadkach podczas Bożego Ciała w Lucce i Florencyi wydarzonych. To były małe spory officerów gwardyi narodowey z liberalistami, i nie zasługują nawet na wspomnienie.«

Ankona 8 Lipca.

Wczoray wieczór przybył z naywiększym pośpiechem szef batalionu Pan Cardon, dla objęcia dowództwa cytadelli. Dziś wyjechał dodany jeneralnemu sztabowi adjutant ministra woyny Pana Bonet do Romanii z taynemi zleceniami. Jenerał Cubières miewa często narady z urzędem municypalnym i deputowanymi, względem obmyślenia środków utrzymania się dla emigrantów, z Romanii ciągle przybywających. Mamy pewne wiadomości, że P. Fabrici, delegat naszey prowincyi, odwołanym będzie do Rzymu, a w mieysce jego przybędzie delegat z Ascoli. Aresztują tu podeyrzanych ludzi, którzy podszywszy się pod płaszczyk liberalizmu, dopuszczali się wszelkich zbrodni. Listy z Tulonu i z Paryża zapewniają, iż tu przybędzie okręt liniowy *Suffren* i dwie fregat; niezawodnie mówią, iż resztę kompaniy artylleryi przywiezie okręt *Caravane*, a drugą połowę bateryi i kompanią inżenierów oddziału 66, oraz 2 bataliony z 23go pułku, będą na pokładzie okrętu *Suffren* i dwóch wyżey wspomnionych fregat.

Dnia 1 Lipca zgromadził jenerał Cubières korpus officerów w Ankonie i oddał im następujący rozkaz dzienny: »Mości Panowie! Minister woyny rozkazał mi przywrócić spokoyność w mieście Ankonie, dla tego WPanów zwołałem, aby ich o moich zarządzeniach uwiadomić. Zacznę od ukarania tych, którzy pod maską liberalizmu popełniali zbrodnie; dla tego wydałem rozkazy do aresztowania kilku, między innemi Samsona Levi i Angelo Mancini, wczoray i dziś poymanych, którzy już od dawnego czasu znanemi są z swego zbrodniczego życia. Nie ścierpię dłużey żadney siły zbroyney w tém mieście, która niezgodna jest z naszą, i dla tego użyję środków i mocy, aby takową rozpędzić, i dałem także rozkaz, aby każdego ująć, któryby pod jakim bądź pozorem, przywłaszczał sobie prawo wybierania pieniędzy. Nakoniec zrobiłem przedstawienie do Papieża o nadesłanie tu reprezentanta, z którym w porozumieniu działać będę i dawny porządek przywrócę. Proszę WPanów, abyście mnie wspierali swoją działalnością, i okazali, że Francuzi szanują i poważają liberalne myśli, lecz zbrodni ani skrytobóystwa nigdy niebyli obrońcami i niebedą, pod jaką bądź maską takowe popełnione zostaną.» Teraźnieyszy delegat papiezki ma przybyć z gwardyą honorową z 50 ludzi złożoną.